

Sygn. akt III K 490/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie Wydział III Karny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Maciej Jabłoński

Protokolant – Wioletta Wojtyła

Prokurator – Marta Choromańska

po rozpoznaniu w dniach 12. 10. 2015 r., 19.11.2015 r.

sprawy:

**M. D.** – s. T. i H. z d. P., ur. (...) w W.

Oskarżonego o to, że:

I. W dniach (...) roku w W. usiłował doprowadzić (...) Bank (...) SA w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 5.000 zł poprzez wprowadzenie w błąd pracownika banku co do swojej sytuacji majątkowej i zamiaru spłaty zaciągniętego zobowiązania poprzez przedłożenie nierzetelnego dokumentu w postaci Zaświadczenia o zatrudnieniu w wynagrodzeniu z dnia (...), mającego istotne znaczenie dla uzyskania tego kredytu, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na działania podjęte przez pracownika B., tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2kk.

II. W dniu (...) roku w W. przywłaszczył powierzoną mu rzecz ruchomą w postaci rejestratora (...) nr seryjny (...), czym spowodował straty w kwocie 2.808 zł na szkodę (...) Szpitala (...) w W. przy ul. (...), tj. o czyn z art. 284 § 2 kk.

**orzeka:**

I. **M. D.** uznaje za winnego dokonania zarzuczanych mu czynów i za to:

-za czyn z pkt. I na podst. art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk, art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2kk skazuje go zaś na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk, w zw. z art. 37b kk wymierza mu karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę ograniczenia wolności w wymiarze 7 (siedmiu) miesięcy określając wymiar pracy na cele społeczne na 30 (trzydzieści) godzin w stosunku miesięcznym;

- za czyn z pkt. II na podst. art. 284 § 2 kk w zw. z art. 37b kk wymierza mu karę 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności oraz karę ograniczenia wolności w wymiarze 5 (pięciu) miesięcy określając wymiar pracy na cele społeczne na 30 (trzydzieści) godzin w stosunku miesięcznym;

II. Na podstawie art. 85 § 1 kk, 86 § 1 kk, 87 § 2 kk wymierza oskarżonemu karę łączną 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę ograniczenia wolności w wymiarze 10 (dziesięciu) miesięcy określając wymiar pracy na cele społeczne na 30 (trzydzieści) godzin w stosunku miesięcznym;

III. Na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego (...) Szpitala (...) w W. przy ul. (...)aobowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę pokrzywdzonemu kwoty 1.000 zł;

IV. Na podstawie art. 44 § 2 kk orzeka przepadek dowodów rzeczowych ujętych w wykazie dowodów rzeczowych z k. 84 poz. 1-4 poprzez pozostawienie w aktach sprawy;

V. Na podstawie art. 627 kpk obciąża oskarżonego opłatą w kwocie 240 zł i kosztami postępowania w kwocie 1580,31 zł.

III K 490/15

## UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. D. był w okresie (...) (...) pracownikiem firmy (...). W dniu (...) wystąpił do banku (...) SA o kredyt w kwocie 5000zł i dołączył do wniosku zaświadczenie z którego wynikało jakoby nadal jest zatrudniony w tej firmie i osiąga stały dochód z tytułu wynagrodzenia za pracę na podstawie umowy zawartej na czas nieokreślony. Weryfikacja wniosku a w szczególności zaświadczenia wydanego na druku udostępnionym przez bank wykazała, że pieczętki na nim zostały naniesione techniką nadruku. Z tego względu odmówiono udzielenia kredytu.

M. D. w dniu (...) jako pacjent (...) przy ul. (...) otrzymał na okres 3 tygodni rejestrator kardiologiczny monitorujący w systemie stałym pracę serca (...). Pomimo upływu terminu zwrotu i kilkukrotnych monitów w tym osobistej rozmowy pracownika szpitala z oskarżonym nie zwrócił tego urządzenia. Urządzenie zostało w toku postępowania sądowego zwrócone przez matkę oskarżonego, która nalegała na niego aby oddał rejestrator. Oskarżony przekazał go jej i matka oskarżonego zwróciła przedmiotowe urządzenie właścicielowi aczkolwiek w stanie uszkodzonym.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień oskarżonego M. D. (k- 216-218), zeznań świadków: H. D. (k- 150,299), R. G. (k- 132,299-300), A. M. (k- 30,300) oraz dokumentów zaliczonych do materiału dowodowego według wykazu na k- 300.

Sąd częściowo dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego. Oskarżony przyznał się do przestępstwa oszustwa co należy w świetle dokumentów, zeznań świadka M. i opinii z zakresu badania pisma ręcznego uznać za deklarację prawdziwą. Sąd nie dał wiary jedynie tej części wyjaśnień oskarżonego, w których neguje on chęć przywłaszczenia rejestratora kardiologicznego. Oskarżony wielokrotnie do tego motywowany w tym przez pracownika szpitala telefonicznie i pisemnie (jak wynika z zeznań matki przekazywała mu wszelką korespondencję) oraz deklarując chęć zwrotu w ciągu tygodnia podczas przesłuchania w prokuraturze w (...) nigdy tego osobiście nie uczynił. Dopiero na nalegania matki w (...) roku przekazał jej urządzenie. W takim stanie rzeczy nie można dać wiary jego zapewnieniom, że nie chciał go sobie przywłaszczyć. Czynił bowiem wszystko aby go nie oddać i fałszywie zapewniał kolejnych rozmówców o woli jego zwrotu czego konsekwentnie nie czynił przez okres blisko dwóch lat.

Sąd nie miał wątpliwości, co do wiarygodności zeznań świadków. Są one bowiem spójne, uporządkowane chronologicznie i strukturalnie, konsekwentne i znajdujące potwierdzenie w dokumentach załączonych do akt sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

W zakresie czynu z punktu I a/o wina oskarżonego (której zresztą sam nie kwestionował) nie budzi wątpliwości, podobnie jak okoliczności czynu. Oskarżony złożył (drogą korespondencyjną) podpisane przez siebie osobiście dokumenty w postaci wniosku o udzielenie kredytu wraz z załącznikami w tym zaświadczeniem o zatrudnieniu i wysokości zarobków. Wynika stąd jednoznacznie że jego intencją było uzyskanie kredytu czyli chciał i dążył do tego aby bank dokonał rozporządzenia mieniem w określonej kwocie na jego korzyść. To rozporządzenie byłoby oczywiście niekorzystne, albowiem oskarżony nie będąc już zatrudniony w firmie, której dotyczyło zaświadczenie nie mógł gwarantować spłaty zadłużenia z tytułu kredytu, czyli bank nie mógł być pewien uzyskania świadczenia wzajemnego. Jeżeli do rozporządzenia mieniem po stronie banku doszłoby, byłoby tak wyłącznie wskutek błędu w jaki wprowadził pokrzywdzonego oskarżony co do swojej sytuacji majątkowej i możliwości spłaty kredytu, przedstawiając

się jako pracujący i zarabiający kwotę zbliżoną do sumy kredytu, a tym samym w pełni wypłacalny klient. Działanie oskarżonego zatrzymało się na etapie usiłowania albowiem nie doszło do wypłaty pieniędzy z uwagi na negatywną weryfikację wniosku. Tym samym oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk. Sąd podziela pogląd oskarżyciela o konieczności uzupełnienia kwalifikacji prawnej o art. 297 § 1 kk. Oskarżony występując o kredyt w banku, przedłożył nierzetelne zaświadczenie dotyczące faktu zatrudnienia i wysokości zarobków. Oczywiście jest że dla oceny wiarygodności potencjalnego kredytobiorcy jest to dokument podstawowy wręcz przesądzający o udzieleniu kredytu. W ten bowiem sposób bank wyrabia sobie pogląd na dopuszczalność udzielenia kredytu. Tym samym oskarżony wyczerpał też znamiona czynu z art. 297 § 1 kk.

Co do drugiego z czynów zarzucanych oskarżonemu to poza sporem pozostaje fakt wypożyczenia oskarżonemu rejestratora, świadomość po jego stronie konieczności zwrotu i nie dokonanie tego zwrotu przez okres dwóch lat. Oskarżony był napominany i wzywany do zwrotu co najmniej dwukrotnie (pisemnie i telefonicznie), także po przedstawieniu mu zarzutów deklarował szybki jego zwrot czego nie wykonał. Nie można inaczej rozumieć zachowania oskarżonego jak wyrażenie woli aby rejestrator pozostawał pod jego wyłączną władzą tak jakby był jego właścicielem. Postawa oskarżonego jest tu nadzwyczaj konsekwentna, a ustąpił dopiero na nalegania matki już w toku procesu przed Sądem. Jest obojętne dla bytu przestępstwa z art. 284 § 2 kk dlaczego oskarżony tak postąpił. Czy działał z chęcią zysku, czy liczył na jakieś późniejsze wykorzystanie rejestratora bądź jego podzespołów, czy też chciał po prostu zrobić pracownikom szpitala na złość nie zmienia postaci rzeczy, że wyłączył z władztwa nad rzeczą jej prawnego właściciela i taką władzę roztoczył nad rejestratorem sam. Tym samym wyczerpał znamiona przestępstwa przywłaszczenia mienia opisanego w art. 284 § 2 kk.

Sąd wymierzając oskarżonemu kary wziął pod uwagę jego uprzednią trzykrotną karalność za przestępstwa przeciwko mieniu. Jak wynika z karty karnej dotychczas orzekane kary czyli pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (2 razy), grzywna (3 razy) nie powstrzymały go przed kolejnymi naruszeniami prawa. Dlatego zdaniem Sądu należało podzielić pogląd prokuratora o konieczności sięgnięcia po system kary, który będzie bezpośrednią i wymierną dolegliwością dla oskarżonego. Jawi się nią kara bezwzględna pozbawienia wolności. Niemniej jednak nie ma potrzeby orzekania jej w znacznym wymiarze jeżeli działanie wychowawcze można by wzmocnić łącząc ją z karą ograniczenia wolności. Dlatego też za czyn z pkt I kara dwóch miesięcy pozbawienia wolności oraz 7 miesięcy ograniczenia wolności jest wystarczająca, biorąc pod uwagę fakt, iż nie doszło do wyrządzenia szkody ale nie pomijając znacznego stopnia premedytacji oskarżonego. Co do drugiego z czynów to biorąc pod uwagę, że przedmiot przestępstwa został odzyskany, lecz po upływie znacznego czasu kiedy to nie mógł służyć innym potrzebującym diagnostyki pacjentom kara 1 miesiąca pozbawienia wolności uzupełniona o 5 miesięcy ograniczenia wolności z orzeczeniem obowiązku pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym jest konieczna.

Sąd orzekając karę łączną uznał za niezbędne wymierzenie jej w rozmiarze 3 miesięcy pozbawienia wolności i 10 miesięcy ograniczenia wolności. Uprzednia karalność oskarżonego, rozrzut rodzajowy pomiędzy oby czynami i wykazywana przez oskarżonego konsekwencja w działaniu w zakresie czynu z pkt II. Przekonuje o dużym stopniu lekceważenia porządku prawnego. Dlatego też, przy relatywnie niskich karach cząstkowych pozbawienia wolności karę łączną należało orzec stosując zasadę kumulacji w tym zakresie i zasadę częściowej tylko absorpcji w zakresie kary ograniczenia wolności przy pozostawieniu wymiaru pracy na cele społeczne w takim samym rozmiarze.

Obowiązek naprawienia szkody Sąd orzekł w części biorąc pod uwagę, że urządzenie zostało wprawdzie zwrócone, lecz w stanie nie nadającym się do użytku.

O kosztach i opłatach orzeczono na podstawie art. 627 kpk

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji wyroku.